

ROZWÓJ BADAŃ W ZAKRESIE PREHISTORII CZWARTORZĘDU W POLSCE,  
STAN OBECNY I WYTYCZNE NA PRZYSZŁOŚĆ

32

Etap pionierski prehistorii  
(1871 - 1914)

Wzrost zainteresowań do archeologii rodzimej, jaki zaznaczył się w początkach XIX wieku w różnych krajach Europy Zachodniej, przede wszystkim zaś we Francji, znalazł również wyraz w Polsce ówczesnej. Świadczy o tym cyfra ok. 40 publikacji, jakie ukazały się u nas przed 1850r., poświęconych sprawie potrzeby badań naszych dziejów najdawniejszych oraz zabytkom i znaleziskom przedhistorycznym.

W Polsce podzielonej na zabory i pozbawionej niepodległości, archeologia przedhistoryczna nie miała odpowiednich warunków dla swego rozwoju. Mogła być uprawiana jedynie w zależności od warunków politycznych w poszczególnych zaborach oraz w skali możliwości organizacyjnych i materialnych polskich instytucji naukowych i w granicach ofiarnej inicjatywy jednostek interesujących się tą, wówczas nową, dziedziną wiedzy. Poczynając od 6-go dziesiątka lat ubiegłego stulecia, zaznacza się w Polsce stały wzrost zainteresowań archeologią przedhistoryczną oraz wzrost publikacji fachowych, które z końcem XIX w. dosiegają cyfry ok. 500 pozycji bibliograficznych.<sup>1/</sup>

Przoduje zabór rosyjski - tak zw. Królestwo Polskie, zarówno w zakresie inicjatywy badawczej, jak publikacji fachowych i popularnych, informujących o pracach wykopaliskowych krajowych i obcych, zabytkach nieruchomych i znaleziskach, zjazdach międzynarodowych archeologicznych, muzeach i tp. Warszawa - wówczas, oficjalnie, stolica tego zaboru, w rzeczywistości zaś całej ówczesnej, trójzaborowej Polski - mimo braku wyższej uczelni polskiej była głównym dynamicznym ośrodkiem, promieniującym na inne zabory, nie tylko ruchu niepodległościowego i myśli rewolucyjnej, lecz również życia intelektualnego i naukowego. Zabór austriacki - tak zw. Galicja, spełniał w tym czasie doniosłą rolę bazy organizacyjnej, skarbcza tradycji i pamiątek narodowych oraz schroniska ludzi obozu rewolucyjnego, skompromitowanych w zaborze rosyjskim. Dzięki odmiennym stosunkom politycznym, mógł rozwijać syste-

<sup>1/</sup> Przegląd historyczny rozwoju badań archeologicznych w Polsce daje J. K o s t r z e w s k i w publikacji *akt* pt.: Dzieje polskich badań prehistorycznych, Pol. Akademia Umiej. Kraków-1948r., oraz *Biblioteka Prehistoryczna*, t. Vm, Pormai - 1949r.

matycznie działalność naukowo-organizacyjną, badawczą i dydaktyczną w zakresie wszystkich gałęzi wiedzy, a więc i w zakresie archeologii przedhistorycznej. Głównym jej ośrodkiem był Kraków, to znaczy - początkowo Towarzystwo Naukowe Krakowskie i późniejsza jego następczyni Polska Akademia Umiejętności oraz Uniwersytet Jagielloński. Stworzone przez Akademię Muzeum Archeologiczne spełniało rolę muzeum ogólnopolskiego; zbiory jego obejmowały wykopaliska pochodzące z darów, również od osób spoza zaboru austriackiego, oraz uzyskiwane w wyniku badań terenowych, podejmowanych z ramienia Akademii.

Prócz Warszawy i Krakowa, poważnymi lokalnymi ośrodkami działalności naukowej w zakresie archeologii przedhistorycznej były miasta: Lwów, Poznań i Wilno. Były to siedziby polskich lokalnych towarzystw naukowych i muzeów. Lwów ponadto miał Politechnikę i Uniwersytet /z katedrą archeologii klasycznej i przedhistorycznej/, które były polskimi uczelniami.

Badania prehistoryczne zapoczątkowane zostały u nas wcześniej, gdyż już w 1871r., i niewątpliwie pod wpływem rewelacyjnych odkryć we Francji - kraju macierzystym ~~warszawian~~ prehistorii. Objęły one stanowiska jaskiniowe znajdujące się w okolicach Ojcowa i Krakowa, szczególnie bogatych w jaskinie i schroniska skalne. Lata 1871-1886 są latami systematycznych badań tych stanowisk. Zainicjował je Jan hr. Z a w i s z a - właściciel Ojcowa, przyrodnik, członek Paryskiego Tow. Antropologicznego, który w latach 1871-1881 przeprowadził badania obu jaskiń Wierzchowskich - Górnej i Dolnej (Mamutowej). Niemal jednocześnie, bo w latach 1879-1883, Godfryd O s s o w s k i, geolog, członek Towarzystw Antropologicznych w Paryżu i Wiedniu, przeprowadził z ramienia Polskiej Akademii Umiejętności badania około 60 jaskiń w okolicy Krakowa, a w latach 1883-1886 - badania szczegółowe jaskiń ojcowskich: Maszyckiej, Bębłowskiej Dolnej i Wierzchowskiej Górnej.

Prace obu wymienionych badaczy, a zwłaszcza O s s o w s k i e g o, stały na wysokim poziomie naukowym - jeżeli oceniać je nie według wymagań współczesnych. Jakkolwiek obaj wymienieni badacze stosowali metodę stratygraficzną, nie ustrzegli się jednak od zmieszania różnych poziomów kulturowych. Wydobyte przez nich materiały paleolityczne nie przedstawiają przeto pełnej wartości naukowej. Nie można też nie podkreślić istotnych różnic w interpretacji stratygrafii i wieku zawartości kulturowej zbadanych przez nich stanowisk jaskiniowych. J. Z a w i s z a stoi na gruncie klasyfikacji G. de M o r t i l l e t a i, zgodnie z nią, w jaskini Mamutowej wyróżnia t r z y poziomy: aszelski - jako "najdawniejszy", mustierski - należący do "epoki Mamuta", i madleński - należący do "epoki Renifera".<sup>2/</sup>

<sup>2/</sup> J. Z a w i s z a: Poszukiwania w Jaskini Mamuta. 1877 i 1878r. Wiadomości Archeologiczne, t.IV, str.7. Warszawa, 1882.

43  
Zupełnie inną interpretację stratygrafii kulturowej zbadanej przez siebie jaskini Maszyckiej daje G. O s s o w s k i.<sup>3/</sup> Nie jest mu obca klasyfikacja G. de M o r t i l l e t a i jej podstawy, a zapewne znany był mu również przebieg walki, jaka w tym czasie miała miejsce we Francji, z kierunkiem klerykalno-reakcyjnym, kwestionującym "przedpotopowy" wiek człowieka kopalnego. Mimo to, według tego niewątpliwie bardzo inteligentnego i pełnego inicjatywy twórczej badacza - "szczątki fauny dyluwialnej", występujące w namuliskach jaskiń, nie mają wartości datującej, ponieważ były "przeniesione na łożysko wtóre, czyli że należą już do utworów aluwialnych, wszelkie zatem przypuszczenie, iżby człowiek, którego zabytki w jednej z tych kośćmi znaleziono warstwie, mógł być w tym przypadku współczesny z istnieniem samych tych zwierząt, do których te szczątki należą, już przez to samo upada". To też, mimo obecności szczątków typowej fauny pleistocenijskiej - z mamutem, nosorożcem włochatym i reniferem na ciele, oraz wyrobów z kości, kła mamuta i rogu renifera, a również - mimo stwierdzenia bliskiej analogii, a nawet "zupełnej prawie tożsamości" części inwentarza wyróżnionej przez siebie warstwy kulturowej c w namulisku jaskini Maszyckiej - warstwę tę O s s o w s k i umieszcza na tablicy chronologicznej w "okresie kamienia gładzonego". Autor tej definicji był pracownikiem naukowym wysokiej klasy i dlatego wydaje się, że ta absurdalna definicja oraz zacytowane powyżej uzasadnienie jej, nie wyrażają jego istotnego poglądu, lecz że zostały sformułowane pod wpływem czynników ubocznych (klerykalno-reakcyjnych).

Po pracach G. O s s o w s k i e g o następuje przerwa niemal dziesięcioletnia w badaniach jaskiniowych. W tym czasie stanowiska paleolityczne lessowe były u nas jeszcze nieznanne. Pierwsze tego rodzaju stanowisko zostało odkryte w 1894r. w miejscowości Góra Puławska (pow. Kozienice), przez geologa rosyjskiego N. K r i s z t a f o w i c z a. Następne pochodzą z lat: 1908 - zbocze Góry św. Bronisławy pod Krakowem, 1912 - Jaksice (pow. Miechów) i 1913 - Gliniany pod Lwowem.

Badania stanowisk jaskiniowych okolic Ojcowa wznowione zostały w 1895r. przez S. J. C z a r n o w s k i e g o, przyrodnika, amatora archeologa, który kontynuował je do 1914r. Polegały one głównie na inwentaryzacji i kartowaniu jaskiń oraz przeprowadzaniu próbnych, przeważnie płytkich wykopów orientacyjnych. Jedynie w trzech jaskiniach C z a r n o w s k i osiągnął częściowo poziomy paleolityczny. Z tegoż okresu są do zanotowania jeszcze, przeprowadzone w 1910r. przez dra W. K u ź n i a r a, z ramienia Polskiej Akademii Umiejętności, dyletanckie badania namuliska jaskini Okiennik koło Zawiercia

---

<sup>3/</sup> G. O s s o w s k i: Jaskinie okolic Ojcowa pod względem paleoetnologicznym. Pamięt. Wydz. matem.-przyrodn. P.A.U. T. XI, str. 41. Kraków, 1935

46 /pow. ~~Bystrzyca~~/, które zawierało przemysł późnoaszelski o charakterze lokalnym, oraz uzupełniające badania tegoż stanowiska i pięciu jaskiń w miejscowości Potok Złoty /pow. Częstochowa/, przeprowadzone w 1914r. przez S. K r u k o w s k i e g o, prehistoryka, z ramienia Pracowni Antropologicznej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Zbadane w Potoku Złotym jaskinie nie dały wyników pozytywnych.

Naszym oryginalnym dorobkiem naukowym omawianego etapu rozwojowego prehistorii jest wyróżnienie stanowisk wydmych i podjęcie badań tych stanowisk. Zapoczątkowali je: Z. G l o g e r - lata 1871-1882, J. P r z y b o r o w s k i - lata 1872-1876, i W. S z u k i e w i c z - lata 80-90 ub. stulecia. Badaniami tymi objęte zostały doliny licznych większych rzek Mazowsza, Podlasia, Grodzieńszczyzny, Litwy i Lubelszczyzny. Były to, w dosłownym znaczeniu, badania pionierskie, nie tylko u nas, lecz nawet dla innych krajów sąsiadujących z nami. Charakteryzuje je ciągłość w czasie oraz planowość i systematyczność. Podnieść też należy ich poważny poziom naukowy, zwłaszcza badań wydmych Z. G l o g e r a i W. S z u k i e w i c z a. Ich znaczenia nie pomniejsza fakt, że i G l o g e r i P r z y b o r o w s k i, z występowania na powierzchniach deflacyjnych ceramiki protohistorycznej, a nawet wczesnohistorycznej, łącznie z wyrobami krzemionki, mylnie wyciągnęli wnioski co do wieku wyrobów krzemionkowych. Dla Z. G l o g e r a było <sup>4/</sup> zagadnienie otwarte, wywody swoje bowiem kończy następującym pragnieniem: "Chciałbym jednak doczekać się takiego postępu nauki, iżby miejsce moich niektórych wniosków zajęły pewniki, choćby wręcz im przeciwne".<sup>4/</sup>

W 25 lat później, co jest miarą powolności postępu w tej dziedzinie badań, W. S z u k i e w i c z, omawiając wiek inwentarzy krzemionkowych stanowisk wydmych grupy Grybosze nad rz. Kotrą /Litwa/, zagadnienie to ujmuje jeszcze w sposób następujący: "Jedno, co może rzucić niejakie światło na tę kwetyę, to fakt, że narzędzia, mające wygląd paleolityczny, znajdują się na niektórych tylko osadach, czegoby prawdopodobnie nie było, gdyby wszystkie osady istniały w jednym okresie czasu, a kształt i gorzej lub lepiej wykonane narzędzia zależały od pomysłowości i wprawy robotnika. Wychodząc z tej zasady, łatwo jest przejść do wniosku, że osady nad jeziorem Lubą początkiem swym sięgają w głęboką przeszłość, są bezprzecznie jednymi z najstarszych w tym kraju".<sup>5/</sup>

W latach 1892-1900 kontynuatorem pionierskich badań stanowisk wydmych był Erazm M a j e w s k i. W przeciwieństwie do swych znakomitych poprzedników, nie był badaczem terenowym, lecz organizatorem masowych eksploracji stanowisk wydmych, przeprowadzanych przy współudziale "rzeszy nałożetnich pomocników z ludu" i innych sił miejscowych. W ten sposób zbadany, a ściślej mówiąc - wyeksplorowany został

4/ Z. G l o g e r: Osady nad Niemnem i na Podlasiu z czasów użytku krzemienia. Wiadomości Archeologiczne. T.I, str.119. Warszawa, 1973.

5/ W. S z u k i e w i c z: Poszukiwania archeologiczne w powiatach Lidzkim i Trockim (gub. Wileńska). Światowit. T.III, str.16. Warszawa, 1901.

43 powiat stopnicki. Poza granicami tego powiatu M a j e w s k i o s o b i ś -  
cie żadnych prac terenowych nie przeprowadzał. To też <sup>badawczej</sup> zasługi M a -  
j e w s k i e g o nie w dziedzinie oryginalnej twórczości <sup>leżą</sup>, lecz  
popularyzacji wiedzy, w szczególności zaś - popularyzacji archeologii  
przedhistorycznej i propagandy wśród społeczeństwa potrzeby uprawiania  
jej u nas. Będąc materialnie dobrze sytuowanym, M a j e w s k i miał  
możność gromadzenia zbiorów na drodze zakupów, darów oraz finansowanych  
przez siebie prac wykopaliskowych, prowadzonych przez doraźnych i sta-  
łych współpracowników. Z kolekcji gromadzonych początkowo (od 1892r.)  
w mieszkaniu prywatnym, z biegiem czasu, powstało duże Muzeum Archeolo-  
giczne, zorganizowane, wyposażone należycie i utrzymywane przez jego  
twórcę. Po przeniesieniu w 1908r. do sal parterowych Pałacu Zachęty,  
Muzeum zostało udostępnione dla zwiedzania.

Nieoficjalnym organem naukowym Muzeum był redagowany i wydawany  
przez M a j e w s k i e g o rocznik pt. Światowit, którego pierwszy  
tom ukazał się w 1901r., ostatni zaś - XI-ty, w r. 1914. Z ramienia i na  
koszt redakcji Światowita podejmowane były prace wykopaliskowe, mające  
na celu pomnażanie zbiorów Muzeum. Dzięki temu Muzeum, łącznie z redak-  
cją Światowita, stało się poważnym czynnikiem ożywienia ruchu naukowe-  
wego i działalności badawczej w dziedzinie archeologii przedhistorycz-  
nej na terenie zaboru rosyjskiego, ośrodkiem przyciągającym młode siły  
archeologów. Konkretnie, jako tych, którym Muzeum M a j e w s k i e g o  
umożliwiło ( w latach 1908-1914 ) pierwsze samodzielne prace terenowe,  
należy wymienić: Mariana H i m n e r a, Leona K o z ł o w s k i e -  
S. Krukowskiego g o, i Ludwika S a w i c k i e g o.

Dzięki rozprawie o stanowisku wydmowym Ossówka (1895r.), komunika-  
tom i przyczynkom, poświęconym prehistorii krajowej i obcej (1897 i la-  
ta póżniejsze) oraz rozprawie monograficznej o stanowiskach <sup>wydmowych</sup> powiatu  
stopnickiego (1901-1906), opartej na materiałach, które były owocem dzia-  
łalności terenowej - M a j e w s k i w latach 1900-1914 był jedynym  
prehistorykiem, to znaczy - był w tym czasie, na całą Polskę trójzaboro-  
wą, jedynym uznanym specjalistą w zakresie starszej epoki kamienia. Je-  
go też wpływowi przypisać należy fakt obioru prehistorii, jako swej  
specjalności, przez S. K r u k o w s k i e g o i L. K o z ł o w s -  
k i e g o, którzy w latach 1908-1914 byli bliskimi współpracownikami  
naukowymi M a j e w s k i e g o. Właściwie, obaj ci prehistorycy byli  
uczniami M a j e w s k i e g o, od którego przejęli zainteresowanie  
się stanowiskami wydmowymi, terminologię w zakresie systematyki wyrobów  
krzemienych, definicję ich wieku, a w przykładzie K o z ł o w s k i e -  
g o - również metodę opracowania materiałów krzemienych wydmowych i  
układ treści w publikacjach traktujących o tych materiałach. Do ucni  
M a j e w s k i e g o ani M. H i m n e r, ani L. S a w i c k i nie  
mogą być zaliczeni, ponieważ współpraca ich ograniczyła się, pierwszego

37  
- do przeprowadzenia badań stanowisk ceramiki malowanej w Popudni i Pieniążkowej na Ukrainie (1911-1913), drugiego - <sup>do</sup> prac wykopaliskowych w Ostrołęce i okolicy oraz w Potyrach koło Płońska (1914r.).

Ten retrospektywny rzut oka na początkowy, pionierski etap rozwoju prehistorii w Polsce wymaga uzupełnienia oceną dorobku naukowego tego etapu. Ocena ta wypada bardzo korzystnie. Oto jego charakterystyka.

Przeprowadzone zostały w szerokim zakresie prace badawcze terenowe, przy czym badania stanowisk jaskiniowych i wydmowych miały charakter badań programowych; zgromadzono bogate i cenne materiały wykopaliskowe (paleolityczne i epipaleolityczne) oraz bogate i cenne materiały spostrzeżeniowe, które zapoczątkowały fachową literaturę prehistoryczną; zainicjowano w badaniach terenowych pracę kolektywną - geologa i prehistoryka; przez nadanie kierunku przyrodniczego badaniom terenowym prehistorycznym dokonano de facto podziału archeologii przedhistorycznej na dwie dziedziny wiedzy, posiadające ~~z~~ się różnymi metodami i kryteriami: p r e h i s t o r i ę - naukę o człowieku pierwotnym okresu pleistoceniowego, należąca do zespołu nauk geologicznych, i p r o t o h i s t o r i ę - naukę o rozwoju kultury człowieka w czasach - w skali światowej - już historycznych, należąca do zespołu nauk humanistycznych. Podział ten obecnie jest niemal powszechnie przyjęty.

W dorobku naukowym tego etapu poważną pozycję reprezentuje spopularyzowanie archeologii przedhistorycznej, wzbudzenie zainteresowania do tej, nowej wówczas, gałęzi wiedzy oraz spopularyzowanie potrzeby ochrony wszelkiego rodzaju zabytków i wykopalisk. Osiągnięto to przez organizowanie muzeów archeologicznych i działów wykopalisk w muzeach wielodziałowych, dzięki publikacjom fachowym i popularnym oraz akcji propagandowej wśród społeczeństwa dorosłego i młodzieży.

W zakończeniu tego przeglądu należy dodać, iż rozwój ilościowy prehistorii w tym czasie, w zestawieniu z protohistorią, charakteryzuje poważna dysproporcja na korzyść tej ostatniej. Dysproporcja ta powiększy się jeszcze w toku następnego etapu rozwojowego archeologii przedhistorycznej (w okresie międzywojennym), stwarzając w konsekwencji wysoce niekorzystne warunki dla rozwoju prehistorii: niedostateczność środków materialnych na prace badawcze terenowe i laboratoryjne, brak dopływu nowych sił.

#### Etap poszukiwawczo-badawczy (1918-1939)

Wybuch wojny światowej i, w jej następstwie, powrót pod koniec 1918r. Polski do bytu niepodległego - zamyka pionierski etap rozwo-

ju archeologii przedhistorycznej i prehistorii. Etap następny obejmuje okres międzywojenny - lata 1918-1939. Charakterystykę tego etapu charakteryzuje poszukiwanie właściwych metod badawczych terenowych i laboratoryjnych, skoncentrowanie uwagi na zagadnieniach stratygrafii kulturowej i wieku geologicznego przemysłów paleolitycznych; na zagadnieniach systematyki wyrobów krzemiennych - kryteriów rozpoznawczych, morfologii i typologii, a w związku z tym - pochodzenia surowców użytkowanych do wyrobu narzędzi paleolitycznych. To też ten etap rozwoju prehistorii, w stosunku do poprzedniego, zaznaczył się od samego początku zdecydowanym dźwignięciem jej na wysoki poziom naukowy.

Mimo to, w okresie międzywojennym, traktowana drugoplanowo - prehistoria nie miała niezbędnych warunków dla swego rozwoju. Opublikowany dorobek naukowy, w stosunku do całości wyników prac badawczych prehistorycznych, jest niewspółmiernie mały. Były to skutki głębokiego kryzysu organizacyjnego, który - w związku z likwidacją Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych i powołaniem do życia Państwowego Muzeum Archeologicznego - archeologia przedhistoryczna przeżyła (lata 1924-1939); kryzysu spowodowanego reakcyjną polityką personalną ówczesnego Departamentu Nauki w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierującą się nie interesem nauki, lecz interesem reżimu. Ośrodkiem tego kryzysu było Państwowe Muzeum Archeologiczne, którego oportunistyczne kierownictwo, w dbałości o własny interes, zrezygnowało z realizacji uprawnień ustawowych i statutowych tej instytucji do <sup>pełnienia</sup> roli centralnego zakładu naukowo-badawczego, zrezygnowało z walki o pozyskanie dla P.M.A. własnej siedziby, której brak hamował działalność naukową tej instytucji, tolerowało stan permanentnej tymczasowości i bezprogramowości P.M.A., ponieważ gwarantował on współpracę i poparcie archeologów (wyłącznie protohistoryków) - przedstawicieli prowincjonalnych ośrodków archeologicznych, zainteresowanych w utrzymaniu tego stanu rzeczy w P.M.A.<sup>6/</sup>

W chwili wznawiania działalności naukowej w 1919r. - już w Polsce niepodległej, nasz dorobek naukowy w dziedzinie <sup>prehistorii</sup> oraz stan organizacyjny tej gałęzi wiedzy ilustrują cyfry następujące: około 130 jaskiń i schronisk skalnych zinwentaryzowanych w okolicach Ojcowa i Krakowa, w tym w przybliżeniu połowa zbadanych częściowo i opublikowanych w formie sprawozdań tymczasowych (G. O s s o w s k i, S. J. C z a r n o w s k i), a tylko 4 stanowiska paleolityczne jaskiniowe opublikowane w formie monograficznej (J. Z a w i s z a, G. O s s o w s k i, W. K u ś n i a r - Wł. D e m e t r y k i e w i c z); 4 zniszczone stanowiska lessowe paleolitu młodszego oraz około 170 stanowisk wydmych; 3 Uniwersytety, 2 katedry archeologii przedhistorycznej, 4 muzea archeologiczne oraz 12 archeologów (czynnych 10-ciu), w tym tylko 3 prehistoryków (L. K o z ł o w s k i, S. K r u k o w s k i i L.

<sup>6/</sup> L. S a w i c k i: O potrzebie planowej organizacji badań w dziedzinie prehistorii człowieka okresu czwartorzędowego. Kosmos. Seria B. Tom LXII, str. 107-121. Lwów, 1937.

S a w i c k i). W uzupełnieniu dodać należy, iż w 1918r. nie było żadnego czasopisma fachowego, poświęconego wyłącznie archeologii przedhistorycznej.

Ten stan rzeczy już w pierwszych latach niepodległości uległ radykalnej zmianie: powołane zostały do życia dwa nowe Uniwersytety - w Poznaniu i Wilnie, oraz dwie nowe katedry archeologii przedhistorycznej - w Poznaniu i Warszawie, a w kilka lat później również w Wilnie; w 1919r. powstało Polskie Towarzystwo Prehistoryczne (w Poznaniu), które podjęło publikację czasopisma fachowego pt. Przegląd Archeologiczny, a poczynając od 1926r. - [miesięcznika poświęconego popularyzacji archeologii pt. Z Otchłani Wieków; w 1920r. podjęty został druk rocznika pt. Wiadomości Archeologiczne jako organu naukowego Państwowego Grona Konserwatorów Zabytków Przedhistorycznych, który od 1928r. jest organem Państwowego Muzeum Archeologicznego (Warszawa). Wydatnie też pomnożone zostały kadry czynnych archeologów, co było wynikiem dopływu nowych, młodych sił, mających za sobą studia już w Polsce niepodległej. Dzięki temu, stan osobowy w 1939r. był trzykrotnie większy niż w r. 1918 - wynosił 32 protohistoryków ~~i inu...~~ 2 czynnych prehistoryków.

Jak z tego zestawienia wynika, okres międzywojenny nie przyniósł poprawy stanu osobowego prehistorii. Prehistorykami prowadzącymi prace badawcze terenowe byli jedynie: S. K r u k o w s k i i J. S a w i c k i, <sup>oraz mediewisnie zmarły - Zygmunt Szmit (prowadził badania kamionik wydunowy)</sup> Działalność naukowa L. K o z ł o w s k i e g o, jako prehistoryka, miała charakter wyłącznie gabinetowy i ograniczyła się do opublikowania kilku rozpraw syntetycznych o paleolicie i epipaleolicie polskim oraz - wspólnie z H. B r e u i l'em - rozprawy dotyczącej stratygrafii i systematyki francuskiego starszego paleolitu. Prace prehistoryczne K o z ł o w s k i e g o, który nie panował nad materiałami przez siebie publikowanymi - przeważnie starymi, zmieszany i pozbawionymi dokładnych obserwacji terenowych, a częściowo - nawet jakichkolwiek obserwacji (dotyczy to inwentarzy krzemienych stanowisk wydunowych) - spotkały się z ostrą krytyką. L. K o z ł o w s k i żadnych badań stanowisk paleolitycznych w okresie międzywojennym nie przeprowadził. Aktywny udział w życiu politycznym, po 1926r., spowodował ograniczenie do minimum jego działalności naukowej w ogóle, nawet jako profesora archeologii przedhistorycznej Uniwersytetu Lwowskiego.

Badania paleolityczne w okresie międzywojennym nie były ani tak systematyczne, ani tak intensywne jak to miało miejsce w latach 70-ych i 80-ych ubiegłego stulecia, których dorobek naukowy ciągle jeszcze stanowi podstawę znajomości naszego paleolitu. Oto zestawienie stanowisk, które w okresie międzywojennym były przedmiotem badań i z których żadne nie zostały doprowadzone do końca: Stanowiska jaskiniowe: 1918-1919, S. K r u k o w s k i - Ciemna (Ojców); 1927 i 1936, S.

---

7/ Z. S z m i t: Badania osadnictwa epoki kamiennej na Podlasiu. Wiadomości Archeologiczne, t.X, str.36-117, tabl.XLVI. Warszawa, 1929.



48  
 K r u k o w s k i - Piekary; 1918r., L. K o z ł o w s k i - Nietoporzowa /wś. Jerzmanowice, pow. Olkusz/ - przekopany mały odcinek namuliska i nie do społu. Stanowiska lessowe: Gródek I-IV /Horodok koło Równego, Wołyń/ - badania wieloletnie i na dużą skalę, 6 innych stanowisk na terenie Wołynia i 5 stanowisk odkrytych na terenie Podola, L. S a w i c k i - 1921-1935; Góra Puławska /pow. Kozienice/ - J. S a m s o n o w i c z /geolog/ i S. K r u k o w s k i - 1921 i 1924; Przemysł - S. K r u k o w s k i, 1939r. Ponadto, w latach 1924-1927, Georg P o l a n ś k y j, geograf - amator prehistoryk ze Lwowa, stwierdził w 12-ta miejscowościach na Podolu galicyjskim, pozostałości stanowisk paleolitycznych różnego wieku. Były to wyroby krzemienne, występujące przeważnie na powierzchni pól pokrytych czarnoziemem a w kilku wypadkach - w deluwjach lessowych. Za wyjątkiem stanowiska Nowosiółka Kostiukowa /daw. pow. Zaleszczyki/ - materiały nie opublikowane.

Ogółem w okresie międzywojennym, a więc w ciągu 21 lat, zbadano /przeważnie w stopniu niedostatecznym/ tylko 3 stanowiska jaskiniowe i 16 stanowisk lessowych, przy czym żadne ze stanowisk jaskiniowych nie było przedmiotem odrębnej publikacji, z 16 stanowisk lessowych opublikowane zostały jedynie Nowosiółka Kostiukowa i Góra Puławska.

*Wypisano z książki: prehistoria Wołynia (Kozłowski, Krukowski), który przeprowadził prace wykopaliskowe - badania te były dla niego;*

Jednostronność rozwoju archeologii przedhistorycznej uwidacznia zestawienie liczbowe prac opublikowanych w latach 1918-1939. Oto na ogólną liczbę ok. 1215 publikacji z zakresu protohistorii - z zakresu prehistorii opublikowano zaledwie 69 prac /25 rozpraw i 44 przyczynki/, w tym prac wyżej wymienionych trzech prehistoryków 52 /14 rozpraw i 38 przyczynków, z których 7 rozpraw i 20 przyczynków dotyczy stanowisk wydmowych, pozostałe - jaskiniowych i lessowych/.

Zasadniczym brakiem ~~wyników~~ naszego dorobku naukowego z zakresu prehistorii jest niedostateczność publikacji materiałowych, od których zależy rzeczywisty postęp tej gałęzi wiedzy. Prace przeto syntetyczne, dotyczące paleolitu Polski, opublikowane przez L. K o z ł o w s k i e g o<sup>8/</sup> i S. K r u k o w s k i e g o<sup>9/</sup>, pozbawione są tej podstawowej bazy, jaką dla tego rodzaju opracowań są publikacje wyników poprawnie przeprowadzonych badań stanowisk paleolitycznych. Poza tym, ~~wyników~~ słabą stroną tych i innych prac obu wymienionych prehistoryków jest zastosowanie w klasyfikacji materiałów paleolitycznych<sup>aznych</sup> zasady aprioryczności definicji, formułowanych bądź w oparciu o francuski schemat podziału prehistorii /K o z ł o w s k i/, bądź o bliżej nieznanym własnym schemacie, lokalnym, nawiązującym jedynie częściowo do schematu francuskiego /K r u k o w s k i/.

Oryginalnym i trwałym dorobkiem prehistorii polskiej okresu międzywojennego są jej osiągnięcia w dziedzinie badań wydm śródlądowych, jako utworów geologicznych oraz jako stanowisk człowieka przedhistorycznego, mianowicie: stwierdzenie układu stratygraficznego zawartości

8/ L. K o z ł o w s k i: Starsza epoka kamienna w Polsce. /paleolit/ pozn., 1922. Prace Komis. Archeol. Pozn. Pow. Przyj. Nauk, t. I, s. I.

L. K o z ł o w s k i: Die ältere Steinzeit in Polen. Wieder, 1925. Die Eiszeit, t. I, str. 112-160.

9/ S. K r u k o w s k i: Paleolit. Encyklopedia Polska. T. IV, cz. 1. Dział V. Prehistoria Ziemi Polskiej. Str. 1-117. P.A.O. Kraków, 1939.

kulturowej wydm oraz stwierdzenie specjalnej, niżowej facji paleolitu młodszego, właściwej stanowiskom wydmowym, odpowiadającej - w swoich najstarszych poziomach - końcowej jego fazie. Wyniki badań wydmowych spowodowały korektę poglądu na pochodzenie i wiek wydm występujących w pradolinach rzecznych i wiek tarasów akumulacyjnych, z którymi one są genetycznie związane.<sup>10/</sup>

W r. 1919, kiedy autor tej publikacji podejmował systematyczne badania stanowisk wydmowych, przedstawiały one zagadnienie otwarte - teren badań niemal dziewiczy. Przez geologów i geografów wydmy uznane były za utwory holoceni, ich zaś inwentarze krzemienne przez archeologów były zaliczane do neolitu. Warunki geomorfologiczne tworzenia się wydm, ich stratygrafia, charakter złoża i stratygrafia ich zawartości kulturowej, skład i wiek najstarszych przemysłów krzemiennych - były to zagadnienia, nad którymi badacze stanowisk wydmowych etapu pionierskiego nie pracowali. Brak przeto było jakichkolwiek wskazówek co do metody, a właściwie metod, jakie należało zastosować w badaniach wydm jako obiektów geologicznych i prehistorycznych. Stworzone je, korygowano i uzupełniano w toku prac badawczych, których zakres został rozszerzony na zagadnienia geomorfologiczne terenów wydmowych oraz stratygraficzne naszego Czwartorzędu niżowego. Stąd zrodził się kierunek geologiczny w badaniach prehistorycznych, traktujący zawartość kulturową stanowisk paleolitycznych jako skamieliny przewodnie.

W dążeniu do oparcia wniosków na faktach bezspornych - w poszukiwaniu tych faktów oraz analogii i nowych, uzupełniających, bądź korygujących obserwacji - objęto badaniami różne obszary wydmowe, występujące w różnych warunkach geomorfologicznych. O intensywności tych badań świadczy cyfra 265 stanowisk wydmowych, zbadanych przez autora w latach 1919-1930. Dodać należy, iż liczne z nich były w ciągu każdego sezonu letniego wielokrotnie odwiedzane i badane.

Wszechstronne i w szerokim zakresie prowadzone badania stanowisk wydmowych wypełniały lukę w naszej znajomości prehistorii ~~określenia~~ <sup>określenia</sup> późnoglacialnej i wczesnopostglacialnej <sup>naszego</sup> Czwartorzędu. Dla wyjaśnienia zagadnień stosunków kulturowych oraz ruchów gromad ludzkich, opanowujących obszary Niżu uwolnione przez lodowiec skandynawski - badania te miały bardzo poważne znaczenie. Niestety, w następstwie wspomnianego już kryzysu organizacyjnego archeologii, po 1924r. badania wydm uległy znacznemu ograniczeniu i uniemożliwione zostało opracowanie i opublikowanie całości wyników tych badań. Bogate materiały krzemienne, pochodzące z badań autora stanowisk wydmowych, oraz materiały pochodzące z badań stanowisk paleolitycznych lessowych zostały całkowicie zniszczone, wskutek bombardowania i spalania budynku, w którym się znajdowały, podczas oblężenia Warszawy przez wojska hitlerowskie we wrześniu 1939r.

---

<sup>10/</sup>L. S a w i c k i: Wiek przemysłu świderskiego w świetle geomorfologii podwarszawskiego odcinka pradoliny Wisły. Księga Pamiątkowa ku czci Prof. Dr. W. Demetrykiewicza. Poznań, 1930.

L. S a w i c k i: Przemysł świderski i stanowiska wydmowego Swidry Wielkiej II. Przegląd Archeologiczny, t. V. Poznań, 1935.





38  
skie, jak Jugosławia i Bułgaria, ciągle jeszcze na mapie prehistorycznej tej części Europy przedstawiają białe plamy. Likwidacja tych plam i ożywienie działalności badawczej w krajach sąsiednich, jak Węgry i Rumunia, oraz zainicjowanie ich w Albanii i Grecji - wyzwoliłoby myśl prehistoryczną z załka zachodnioeuropejskiego, w którym w tak dużym stopniu tkwi jeszcze.

Przed wojną istniała Unia Geografów i Etnografów Słowiańskich - dla czegożby obecnie, wobec żywotności potrzeby ścisłej i wszechstronnej współpracy państw słowiańskich, nie miała powstać - w oparciu o Główny Komitet Słowiański - organizacja skupiająca wszystkich czynnych archeologów słowiańskich, z sekcją prehistoryczną. Przed prehistorią słowiańską stoją bardzo poważne zadania, a najważniejszą przeszkodą w ich realizacji będzie dający się dotkliwie odczuć obecnie brak specjalistów - prehistoryków. Konieczny jest konkretny plan działania: organizacyjny, szkolenia ~~wynika~~ kadr prehistoryków oraz badawczy. Plan ten przyczynić się winien do podjęcia badań prehistorycznych w krajach, w których te badania niemal zupełnie nie były lub nie są prowadzone, oraz do ożywienia badań prehistorycznych w tych krajach, w których uległy one zahamowaniu lub są prowadzone na niewłaściwym poziomie. O postępie bowiem prehistorii nie decyduje wysoki stopień zaawansowania badań w jakimś jednym kraju, lecz fakt uprawiania tych badań w różnych krajach. Jedynie wówczas możliwa jest właściwa ocena i interpretacja wyników prac badawczych wykopalskowych oraz budowanie wniosków i rekonstrukcji syntetycznych. Realizacja ścisłej współpracy naukowo-badawczej w dziedzinie prehistorii Czwartorzędu leży w interesie nauki zarówno krajów o zapóźnionym rozwoju tej gałęzi wiedzy, jak - jeżeli nie przede wszystkim - i o zaawansowanym stanie badań prehistorycznych.

x

W związku z projektowanym Kongresem Uczonych Slavistów, w kwietniu 1948r. miała miejsce w Warszawie konferencja archeologów, zwołana przez Komitet Słowiański w Polsce. Na konferencji tej przedyskutowane zostały referaty, które miały być przedstawione w Sekcji Archeologicznej Kongresu, m.in. również referat autora, pt.: Wyniki dotychczasowe i stan badań w zakresie prehistorii człowieka okresu czwartorzędowego w Polsce.

Wobec niedojścia do skutku projektowanego Kongresu, referat ten - po wprowadzeniu niezbędnych zmian i zaktualizowaniu treści niektórych jego ustępów - publikuję obecnie pod zmodyfikowanym tytułem. Na wspomnianej konferencji przyjęte zostały zgłoszone przez autora postula-

*1) Kierunek, w którym pracują naukowcy z Jugosławii, a particularly prof. Janjkošić, ułki Tita, na razie jest nieznana.*



nie historycznym i dialektycznym, b/ etnografii i etnologii, c/ geologii; postulat ten dotyczy tych krajów, w których programy studiów w zakresie archeologii przedhistorycznej wymienionych wyż. przedmiotów, jako obowiązujących, nie obejmują;

7/ podjęcie wydawnictwa reprezentacyjnego /rocznika/, poświęconego prehistorii krajów słowiańskich, w którym pomieszczane byłyby nowe i różne rozprawy oraz materiały informacyjne o ważnych osiągnięciach i rozwoju tej gałęzi wiedzy w krajach słowiańskich; komitet redakcyjny mogłoby stanowić członkowie Prezydium proponowanej w punkcie 1-ym Sekcji archeologicznej.

8/ utworzenie, przynajmniej w stolicy każdego państwa, księgarni wszechsłowiańskiej, w której cała produkcja słowa pisanego - literacka i naukowa, każdego kraju słowiańskiego byłaby reprezentowana, w rozmiarach realnego zapotrzebowania. W Polsce zaczątkiem takiej księgarni mogłaby stać się istniejąca w Warszawie księgarnia Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

*Ala*

Kamowa. 13.10.1950 r.

- 32
- 43
- 43
- 46
- 43
- 32
- 46
- 44
- 48
- 47
- 38
- 39
- 58
- 37
- 19

order. 596 / 30  
20 stron

596 tekst  
82 résumé  
678 / 13  
60 / 22 = 23 str.  
78  
60  
18

595  
82 / 30  
677 / 22  
60  
77  
60  
17

Autor daje przegląd rozwoju prehistorii ~~widnia~~ Czwartorzędu w Polsce. W rozwoju tej gałęzi wiedzy autor wyróżnia t r z y etapy: pionierski - lata 1871-1914; poszukiwawczo-badawczy - 1918-1939, i ostatni - badań planowych, zapoczątkowany w 1947r.

W Polsce podzielonej na zabory i pozbawionej niepodległości - archeologia przedhistoryczna nie miała odpowiednich warunków dla swego rozwoju. Mimo to już od początku drugiej połowy XIX w. zaznacza się stały wzrost zainteresowań tą gałęzią wiedzy i mnożą się publikacje poświęcone odkrywcom archeologicznym i wykopaliskom.

Prawdopodobnie pod wpływem rewelacyjnych odkryć we Francji zapoczątkowane zostały w Polsce, już w 1871r., pierwsze naukowe badania stanowisk paleolitycznych jaskiniowych. Podjął je ówczesny właściciel Ojcowa - Jan hr. Z a w i s z a, przyrodnik, który w latach 1871-1881 przeprowadził badania jaskiń Wierzchowskiej  *Górnej i Dolnej /Mamutowej/*. Opierając się na klasyfikacji G. de M o r t i l l e t a, w jaskiniach tych Z a w i s z a wyróżnił trzy poziomy: aszelski, mustierski i mądleński. Niemal równocześnie z nim, G. O s s o w s k i, geolog, przeprowadził w latach 1879-1886 poważne badania naukowe jaskiń okolic Krakowa (ok.60) oraz kilku jaskiń ojcowskich. Ujawniły one obecność poziomów paleolitycznych różnego wieku.

Po 1886r. miała miejsce dłuższa przerwa w badaniach stanowisk jaskiniowych. Wznowił je S. J. C z a r n o w s k i - archeolog amator, który, w latach 1895-1914, przeprowadzał inwenturyzację jaskiń ojcowskich oraz częściowe, próbne badania ich namulisk. W latach 1910, 1913 i 1914 *Olkuś, pow. Koźmin* prowadzili badania: W. K u ź n i a r - w jaskini Okiennik (pow. *Olkuś*), L. K o z ł o w s k i - w jaskini Nietoperzowej (wieś Jerzmanowice koło Ojcowa, pow. Olkuś), i S. K r u k o w s k i - w kilku jaskiniach na terenie powiatów Częstochowa i Olkuś. Ten ostatni ponadto, w latach 1918 i 1919, badał jaskinię Ciemną w Ojcowie, a w latach 1927 i 1936 - jaskinię i stanowiska lessowe w Piekarach pod Krakowem. O wynikach tych badań i dawniejszych informują publikacje syntetyczne L. K o z ł o w s k i e g o (8) i S. K r u k o w s k i e g o (9) o paleolicie Polski.

Na istnienie stanowisk lessowych zwróciły uwagę odkrycia przypadkowe narzędzi krzemiennych paleolitycznych i towarzyszących im kości ssaków, dokonane w 1894r. w Górze Puławskiej (pow. Koźmin), w 1908r. - na Górze św. Bronisławy pod Krakowem, w 1912r. - w Jaksicach (pow. Miechów) i w 1913 - w Glinianach (pow. Przemyślany). W latach 1923-1937 systematyczne badania *przebadano* ~~widnia~~ stanowisk na terenach Wołynia i Podola przeprowadził L. S a w i c k i.



Lata 1871-1900 są latami pionierskich badań stanowisk wydmych. Zapoczątkowali je J. Przyborski, Z. Gloger, W. Szukiewicz i E. Majewski. W okresie międzywojennym, poczynając od 1919r., systematyczne badania stanowisk wydmych prowadzili: S. Krukowski, <sup>i z. Szmilt</sup> L. Sawicki. Wyniki tych badań stanowią oryginalny dorobek naukowy prehistorii polskiej. Obejmuje on stwierdzenie istnienia układu stratygraficznego zawartości kulturowe wydmy oraz odkrycie nowego, właściwego stanowiskom wydmych przemysłu paleolitycznego. Jest to przemysł świderski, który reprezentuje specjalną, niższą fację paleolitu górnego, odpowiadającą przemysłem górno- i końcowomadleńskim<sup>(7,10)</sup>.

Prehistorię <sup>okresu</sup> międzywojennego charakteryzuje poszukiwanie właściwych metod badawczych terenowych i laboratoryjnych; położenie głównego nacisku <sup>zagadnienia</sup> na stratygrafię kulturową i wieku geologicznego przemysłów paleolitycznych oraz na zagadnienia systematyki: kryteriów rozpoznawczych, morfologii i typologii wyrobów krzemiennych, a w związku z tym - pochodzenia surowców użytkowanych do wyrobu narzędzi paleolitycznych. W stosunku do całości osiągnięć w zakresie wymienionych zagadnień, opublikowany w tym czasie dorobek naukowy jest niewspółmiernie mały. Przyczyną tego był brak odpowiednich warunków organizacyjnych, brak środków materialnych na cele badawcze prehistorii oraz wysoce niedostateczna liczebność specjalistów w dziedzinie paleolitu.

Autor konstatuje jednostronność rozwoju archeologii przedhistorycznej w Polsce, w okresie międzywojennym. Mimo wielkiego bogactwa stanowisk paleolitycznych - jaskiniowych, lessowych i wydmych, prowadzone były niemal wyłącznie prace wykopaliskowe i badawcze protohistoryczne. W 1939r. było 32 protohistoryków i tylko 2 czynnych prehistoryków. Ten stan rzeczy nie mógł nie spowodować poważnego zapóźnienia rozwoju prehistorii. Prace badawcze w tej dziedzinie prowadzone były niejako na peryferii protohistorii, brak było dopływu nowych sił.

Za wyjątkiem Związku Radzieckiego, podobny stan rzeczy miał, wglądnie - ma miejsce również w innych krajach słowiańskich ~~całkowicie~~. Prehistoria państw słowiańskich stoi wobec ogromu zadań, których realizacja wymaga ścisłej wzajemnej współpracy naukowo-badawczej. Autor uzasadnia potrzebę powołania do życia specjalnej, międzypaństwowej organizacji archeologów słowiańskich z sekcją prehistoryczną. Wzorem mogłaby tu być przedwojenna Unia Geografów i Etnografów Słowiańskich. Przyjęcie tego postulatu wpłynęłoby wydatnie na ożywienie prac badawczych prehistorycznych i podniesienie ich poziomu naukowego.

Referat ten był przedstawiony w kwietniu 1948r. w Warszawie, na specjalnej konferencji archeologów, zwołanej przez Komitet Słowiański <sup>w Polsce</sup> w związku z projektowanym Kongresem Uczonych Słowistów. Na konferencji tej przyjęta została zgłoszona przez autora rezolucja, zawierająca wytyczne organizacyjne i programowe współpracy naukowo-badawczej przedstawicieli archeologii przedhistorycznej krajów słowiańskich.